



Zapomniana prawda, która radykalnie zmieniałaby sposób, w jaki dziś żyjemy

Żyjemy w epoce obsesyjnie skupionej na ciele... a jednocześnie głęboko zagubionej co do jego prawdziwego przeznaczenia.

Nigdy wcześniej nie mówiono tak wiele o zdrowiu, estetyce, młodości, ćwiczeniach, chirurgii, wizerunku czy cielesnej przyjemności. Ciało jest ubóstwiane, wykorzystywane, wystawiane na pokaz, modyfikowane i bardzo często degradowane. A jednak równocześnie niemal całkowicie utracono fundamentalną prawdę wiary katolickiej: **twoje ciało nie jest przeznaczone do tego, by zniknąć na zawsze.**

Chrześcijaństwo nie naucza jedynie, że „dusza żyje dalej”. To byłoby niepełne.

Kościół głosi prawdę znacznie większą, potężniejszą i bardziej rewolucyjną:

„Wierzę w ciała zmartwychwstanie.”

Nie tylko twoja dusza stanie przed Bogiem. Także twoje ciało znów będzie żyć.

Nie jako metafora.

Nie jako symbol.

Nie jako duchowa energia.

Naprawdę.

I ta prawda, stanowiąca istotną część Credo, nie jest drugorzędym szczegółem. Jest jednym z najbardziej wstrząsających ogłoszeń całego Objawienia chrześcijańskiego.

1. Czego uczy jedenasty artykuł Credo?

„Zmartwychwstanie umarłych.”

Tradycyjny katechizm wyraża to jasno:

Wszyscy ludzie zmartwychwstaną, a każda dusza odzyska to samo ciało, które



miała w tym życiu.

Oznacza to, że twoje obecne ciało — to samo, którym kochasz, grzeszysz, pracujesz, cierpisz, modlisz się lub służysz — nie zostanie porzucone na zawsze.

Zostanie przywrócone mocą Boga.

To całkowicie zmienia nasze spojrzenie na człowieka

Nie jesteśmy duszami uwięzionymi w ciałach, jak sądzili niektórzy pogańscy filozofowie.

Nie.

Jesteśmy świętą jednością ciała i duszy.

Bóg stworzył ciało.

Bóg przyjął ciało we Wcieleniu.

Bóg odkupił ciało na Krzyżu.

I Bóg także uwielbi lub ukarze ciało w wieczności.

Dlatego chrześcijaństwo traktuje ciało z czcią:

- W chrzcie
- W Eucharystii
- W czystości
- W chrześcijańskim pogrzebie
- W kulcie relikwii

Ponieważ ludzkie ciało nie jest przedmiotem jednorazowego użytku.

Jest świątynią Ducha Świętego (1 Kor 6,19).

2. Jak dokona się zmartwychwstanie?

Tu pojawia się jeden z wielkich współczesnych zarzutów:



„Jak ciało rozłożone, obrócone w popiół albo zaginione przed wiekami może zmartwychwstać?”

Katolicka odpowiedź:

Mocą Boga wszechmogącego.

Ten sam Bóg, który stworzył wszechświat z niczego, może doskonale odtworzyć każde ciało.

Ten, który ulepił Adama z prochu ziemi, może przywołać każdy atom na swoje miejsce.

Dla Boga nie ma nic niemożliwego

Zmartwychwstanie nie zależy od procesów biologicznych, lecz od absolutnej mocy Stwórcy.

Święty Paweł wyjaśnia to wspaniale:

┆ *„Sieje się zniszczalne — powstaje niezniszczalne” (1 Kor 15,42).*

Pogrzebane ciało nie znika jako swój ostateczny los. Jest jak ziarno.

To, co dziś wydaje się ruiną, jutro stanie się objawieniem.

3. Kiedy to nastąpi?

Na końcu świata.

Kiedy Chrystus powróci w chwale, aby sędzić żywych i umarłych, wszyscy zmartwychwstaną.

Wtedy nastąpi Sąd Ostateczny.



Dlaczego sąd szczegółowy nie wystarcza?

Ponieważ choć każda dusza otrzymuje swój natychmiastowy los po śmierci, Boża sprawiedliwość musi zostać w pełni objawiona wobec całego stworzenia.

Dobro i zło dokonane w ciele muszą stać się widoczne.

Ukryte zgorszenia.

Nienaprawione niesprawiedliwości.

Upokorzeni męczennicy.

Tajne grzechy.

Wszystko zostanie ujawnione.

Historia zakończy się pełnią prawdy.

4. Dlaczego także ciało zmartwychwstaje?

Ponieważ ciało uczestniczyło w naszych czynach.

Ciałem:

- pomagaliśmy lub raniliśmy,
- adorowaliśmy lub bluźniliśmy,
- służyliśmy lub wykorzystywaliśmy,
- żyliśmy w czystości lub w grzechu.

Dlatego sprawiedliwe jest, aby ciało również uczestniczyło w nagrodzie albo karze.

Niezwykle potężna nauka moralna

Twoje ręce nie są neutralne.

Twoje oczy nie są neutralne.

Twój język nie jest neutralny.

Twoja seksualność nie jest neutralna.



Wszystko ma wieczne znaczenie.

Ciało nie zostało stworzone dla grzechu, lecz dla chwały.

5. Czy wszyscy zmartwychwstaną w ten sam sposób?

Nie.

Tutaj katechizm jest jednoznaczny:

Będzie ogromna różnica między ciałami sprawiedliwych a ciałami potępionych.

Wybrani

Zmartwychwstaną na podobieństwo uwielbionego Chrystusa.

Potępieni

Również zmartwychwstaną... lecz ku wiecznej hańbie.

To powinno nami wstrząsnąć.

Zmartwychwstanie nie jest automatycznie błogosławieństwem.

Dla jednych będzie chwałą.

Dla innych grozą.

Jak naucza Daniel 12,2:

„Jedni do życia wiecznego, drudzy ku hańbie i wiecznej odrazie.”



6. Cztery przymioty ciał uwielbionych

Wzniosłe przeznaczenie świętych

Tradycja katolicka, szczególnie św. Tomasz z Akwinu, naucza o czterech chwalebnych właściwościach:

1. Niecierpięliwość

Ciało nie będzie już cierpieć.

Koniec chorób.

Koniec bólu.

Koniec raka.

Koniec zmęczenia.

Koniec głodu.

Koniec śmierci.

Wyobraź sobie to.

Wszelkie cierpienie cielesne skończy się na zawsze.

2. Jasność

Święci będą jaśnieć nadprzyrodzonym pięknem.

Nie chodzi jedynie o fizyczne światło, lecz o widzialny blask chwały duszy.

Chrystus w Przemienieniu dał nam tego przedsmak.

Każdy święty będzie odbijał łaskę z niezrównanym splendorem.



3. Zwinność

Ciało będzie doskonale posłuszne duszy.

Bez ograniczeń.

Bez zmęczenia.

Bez ciężaru.

Będzie to doskonała wolność.

4. Subtelność

Ciało będzie całkowicie uduchowione, doskonale poddane uwielbionej duszy.

Jak zmartwychwstały Chrystus przechodzący przez zamknięte drzwi.

7. A co z potępionymi?

Tutaj tradycyjna teologia mówi trzeźwo... ale z powagą.

Ciała potępionych także będą nieśmiertelne, lecz:

- bez chwały,
- bez piękna,
- bez ulgi,
- bez śmierci,
- bez nadziei.

Ciało stanie się narzędziem wiecznego cierpienia, zewnątrznie odzwierciedlając wewnętrzne oddzielenie duszy od Boga.



To nie jest „religijne straszenie”.

To Boża sprawiedliwość.

Kultura, która banalizuje grzech, musi pamiętać, że nasze decyzje mają wieczne konsekwencje.

8. Wielki współczesny problem: żyć tak, jakbyśmy nigdy nie mieli zmartwychwstać

Dziś wielu:

- profanuje swoje ciało,
- sprzedaje je,
- czyni z niego bożka,
- oddaje je nałogom,
- okalecza je moralnie lub duchowo.

Dlaczego?

Ponieważ zapomnieli o swoim wiecznym przeznaczeniu.

Gdy traci się prawdę o zmartwychwstaniu, ciało staje się albo przedmiotem przyjemności, albo zwykłą bezsensowną materią.

Ale kiedy pamiętasz, że twoje ciało jest przeznaczone, by stanąć przed Bogiem...

Wtedy wszystko się zmienia:

- jak się ubierasz,
- jak kochasz,
- jak cierpisz,
- jak się starzejesz,
- jak grzebiesz swoich zmarłych.



9. Zmartwychwstanie Chrystusa: gwarancja naszego

Nasza nadzieja nie jest teorią.

Chrystus naprawdę zmartwychwstał.

Jego grób pozostał pusty.

A święty Paweł mówi stanowczo:

„Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15,14).

Ale Chrystus zmartwychwstał.

I dlatego nasze ciało także zmartwychwstanie.

Wielkanoc nie dotyczy tylko Jezusa.

Dotyczy także ciebie.

10. Praktyczne zastosowanie: żyć dziś dla wieczności

Czego wymaga ten artykuł Credo?



Czcigodnego szacunku dla ciała

Czystości, skromności, dyscypliny, szacunku.

Nadziei w cierpieniu

Twój ból, zjednoczony z Chrystusem, nie jest bezsensowny.

Godności wobec śmierci

Chrześcijański cmentarz nie jest porzuceniem; jest oczekiwaniem.

Moralnej pilności

To, co czynisz swoim ciałem, ma znaczenie na zawsze.

Zakończenie: Twoje ciało ma wieczne przeznaczenie

Świat mówi ci:

„Korzystaj z niego.”

„Zużyj je.”

„Zdefiniuj je na nowo.”

„Rób, co chcesz.”

Chrystus mówi ci:

„Zmartwychwstanie.”

Twoje ciało powróci.

I będzie chwalebne... albo stanie się świadectwem potępienia.

Dlatego jedenasty artykuł Credo nie jest abstrakcyjną ideą. To radykalne wezwanie, by żyć z



perspektywą wieczności.

Każde kolano się zegnije.

Każde ciało powstanie.

Każda dusza odpowie.

I wtedy w pełni zrozumiemy, że nic nie było nieistotne.

Ponieważ to ciało, dziś kruche i przemijające, jest przeznaczone do nieśmiertelności.

„Wierzę w ciała zmartwychwstanie.”

To nie jest tylko doktryna.

To ostrzeżenie.

To nadzieja.

To obietnica.